

Beata Cyboran*

Ksiądz Edward Nitka – animator społeczności lokalnej i sztuki ludowej

Father Edward Nitka – Local Community and Folk Art Animator

Abstract: The presented article presents the work of Father Edward Nitka, which was the development of the creative activity of the residents of Paszyn. The pastoral work in this parish resulted in the creation of a unique folk art center, where at its peak over 120 amateur artists created their work. The priest's involvement led to the discovery of sculpting talent among the residents, which, thanks to Father Nitka's efforts, developed on an unprecedented scale. In the 1960s and 1970s, Paszyn became a phenomenon that amazed both researchers and collectors of amateur art from Poland and abroad, and the works of local artists ended up in numerous museums and private collections. For many years, Father Nitka documented the development of the artistic movement in the parish, keeping the *Chronicle of the exhibition of Paszyn talent*, which is currently a valuable source of knowledge about this interesting phenomenon. Thanks to his charisma and commitment, the priest became an animator of local folk art, and his activities can be analyzed today both from the perspective of the animation of the local community and the development of such phenomena in Polish art as Art Brut.

Keywords: Father Edward Nitka, local society animator, Art Brut, folk art.

* Beata Cyboran (ORCID: 0000-0003-4138-5034) – dr hab., prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; kontakt: beata.cyboran@uken.krakow.pl.

Animacja społeczno-kulturalna

Pojęcie animacji społeczno-kulturalnej pojawiło się w polskiej literaturze przedmiotu w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. za sprawą Olgi Czerniawskiej, która w czasopismach naukowych dokonała charakterystyki tej koncepcji. Natomiast o tego rodzaju animacji w literaturze francuskiej również mogliśmy dowiedzieć się na początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku z rozdziału Pierra Besnarda zatytułowanego *Problematyka animacji społeczno-kulturalnej*, który opublikowano w tomie drugim *Rozpraw o wychowaniu*, oraz z książki Małgorzaty Kopczyńskiej pt. *Animacja społeczno-kulturalna*¹.

W ujęciu Kopczyńskiej (odwołującej się do Besnarda) animacja społeczno-kulturalna to mozaika rozmaitych inicjatyw zachęcających ludzi do wykorzystania całego potencjału, który w stanie utajonym drzemie w nich samych i w ich środowisku. To bodziec stanowiący o rozwoju życia umysłowego, fizycznego, uczuciowego, który skłania człowieka do podejmowania wyzwań, pomagający im w samorozwoju i znalezieniu lepszych sposobów ekspresji. Jest także wsparciem w uzyskiwaniu poczucia przynależności do społeczeństwa, na które można wpływać, i w życiu którego można partycypować².

Współcześnie, na co zwraca uwagę wielu autorów, możemy znaleźć wiele opracowań poświęconych animacji oraz jej zróżnicowanym interpretacjom – od koncepcji lokujących to podejście w obszarze pedagogiki kultury i edukacji kulturowej, do przywoływanie jej w metodyce makropraktyki pracy socjalnej³. Z analizy wielu definicji animacji – na co wskazuje Bogdan Idzikowski – wyłania się obraz „praktyki społecznej i refleksji, które odnoszą się do różnych grup i środowisk społecznych, kultur różnej skali, grup etnicznych, terytoriów, układów kultury, instytucji, a także – a może przede wszystkim – przestrzeni pozainstytucjonalnych”⁴. Animację społeczno-kulturalną charakteryzuje się najczęściej z perspektywy pedagogiki. Idzikowski pisze:

1 B. Cyboran, *Animacja w systemie zależności instytucjonalnych. Uwarunkowania rozwoju animacji społeczno-kulturalnej na tle polskiej polityki kulturalnej po 1989 roku*, Kraków 2018, s. 23.

2 M. Kopczyńska, *Animacja społeczno-kulturalna*, Warszawa 1993, s. 14, 61, 84.

3 B. Cyboran, *Animacja w systemie zależności instytucjonalnych*, s. 19.

4 B. Idzikowski, *Interdyscyplinarne konteksty animacji kultury*, „Rocznik Lubuski”, 38 (2012) cz. 2, s. 159.

Animacja kultury osadzona jest w kilku subdyscyplinach pedagogiki. [...] Badacze, teoretycy i praktycy animacji lokują jej źródła w nurtach pedagogiki humanistycznej, w pedagogice społecznej – głównie w jej polskim dorobku, w pedagogice kultury, w pedagogice wielokulturowej, w filozofii postmodernistycznej – głównie francuskiej, w niemieckiej socjokulturze, w andragogice jako teorii edukacji całościowej, socjologii kultury i koncepcjach kulturoznawczych⁵.

W kontekście pedagogiki społecznej animację łączy się często z międzywojenną koncepcją pracy społecznej Heleny Radlińskiej, uważanej za filar polskiej pedagogiki społecznej i pracy środowiskowej. Gównym postulatem w koncepcji było przekształcanie środowiska siłami w nim drzemiącymi, z wykorzystaniem zasobów posiadanych przez daną społeczność⁶. Bohdan Skrzypczak, pisząc o animacji społecznej, określa ją jako „poszukiwanie nowej jakości funkcjonowania jednostek, grup i środowisk, poprzez aktywne kształtowanie ich podmiotowości”⁷. Tą nową jakością mają być dobrze funkcjonujące więzi społeczne i upodmiotowienie jednostki w życiu publicznym. Animacja lokalnej społeczności łączy się więc z inkluzją, budowaniem relacji i lokalną aktywizacją mieszkańców. To także działania, które wspierają ludzi w odkrywaniu, rozwijaniu i doskonaleniu ich zdolności twórczych w różnych dziedzinach sztuki.

Wielość podejść przy definiowaniu pojęcia „animacja” sprawia, że równie wiele jest sposobów rozumienia profesji animatora. W definicji sformułowanej jeszcze w latach sześćdziesiątych XX w., francuscy badacze podkreślają, że „animatorem jest ten, kto inicjuje impulsy, sprzyja im i rozwija je”⁸. Rolą animatora jest zatem dynamizowanie działalności jednostek, wspólnot i społeczności poprzez rozbudzanie twórczości i kreacji, ułatwianie nawiązywania kontaktów, wspieranie w realizacji własnych przedsięwzięć⁹. Zgodnie z etymologią,

5 Tamże, s. 157.

6 B. Cyboran, *Animacja w systemie zależności instytucjonalnych*, s. 23.

7 B. Skrzypczak, *Metoda animacji społecznej – zasadnicze aspekty praktyki edukacyjnej*, w: *Edukacja i animacja społeczna w środowisku lokalnym*, red. W. Theiss, B. Skrzypczak, Warszawa 2006, s. 74.

8 B. Jedlewska, *Zawód animatora i menedżera kultury w Polsce: geneza i aktualny status, problemy kształcenia i nowe perspektywy-wprowadzenie*, w: *Akademickie kształcenie animatorów i menedżerów kultury w Polsce*, red. B. Jedlewska, Lublin 2006, s. 8.

9 P. Besnard, *Problematyka animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Rozprawy o wychowaniu*, red. M. Debesse, G. Mialaret, Warszawa 1988, t. 2, s. 361–369.

animator to osoba, która dodaje ducha, motywuje do czynności twórczych w różnych zakresach – jednostkowym, grupowym, środowiskowym. Pracuje z ludźmi, wykorzystując ich potencjał i wydobywając z nich to, co najlepsze. Podstawą jego działalności jest zaufanie do ludzi i szacunek dla ich wartości. Animator jest osobą, która ingeruje w środowisko, dokonując w nim zmian w obszarze życia społeczno-kulturalnego, uświadamiając ludziom, jakie tkwią w nich siły twórcze, a zarazem inspiruje i pobudza do działania¹⁰.

Animatorom przypisuje się zadania w zakresie dokonywania zmian społecznych bądź jednostkowych, co znajduje odzwierciedlenie, jak pisze Urszula Lewartowicz, w nazywaniu go „katalizatorem zmian” czy też „czynnikiem rozwoju jednostek i grup”¹¹. W jednym z ostatnich opracowań, raporcie badawczym *Animacja kultury. Między improwizacją a efektem mikrozmiany* opublikowanym przez Małopolski Instytut Kultury czytamy, że:

[...] animatorzy i animatorki funkcjonują jako osoby niezależne, w ramach nieformalnych grup oraz instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i przedsiębiorstw. Działają w nurcie profesjonalizacji i zawodowstwa, wykonując swoją pracę zarobkową jako społecznicy oraz aktywistki w ramach inicjatyw oddolnych, społecznych, niezinstytucjonalizowanych. W działalności animatorów i animatorek splatają się: twórczość, inicjatywność, działania edukacyjne, procesy organizowania wspólnot lokalnych¹².

Biogram księdza Edwarda Nitki

Edward Nitka urodził się 3 stycznia 1919 r. w Ropicy Polskiej (obecnie Ropica Dolna) koło Gorlic. Pochodził z rodziny chłopskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Gorlicach wstąpił do Seminarium Duchownego w Tarnowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 3 czerwca 1944 r. w katedrze tarnowskiej z rąk Metro-

- 10 B. Jedlewska, *Animator kultury – zawód przyszłości*, w: *Animacja społeczno-kulturalna wobec przemian cywilizacyjnych. Animacja – animator i jego kształcenie*, red. K. Hrycyk, Wrocław 2000, s. 37–38.
- 11 U. Lewartowicz, *Role animatora kultury*, w: D. Kubinowski, U. Lewartowicz, *Animacja kultury w perspektywie pedagogicznej. Studia i szkice*, Kraków 2018, s. 107–120.
- 12 B. Cyboran, P. Knaś, M. Różycka, *Animacja kultury. Między improwizacją a efektem mikrozmiany. Raport badawczy*, Kraków 2024, s. 3.

polity Krakowskiego księcia kardynała Adama Stefana Sapiehy i niemal z dnia na dzień został kapłanem Armii Krajowej w okręgu gorlickim. Działał pod pseudonimem „Edek”. Po zakończeniu wojny, od 1945 r., pełnił obowiązki wikarego kolejno w: Turzy, Ptaszkowej, Starym Sączu, Szczawnicy (1949–1951), a w latach 1951–1957 w Borzęcinie¹³. Jest to interesujący okres w jego biografii, gdyż odejście młodego wikarego z Borzęcina wzbudziło wówczas niemałe zamieszanie, a nawet konflikt między częścią parafian a władzami kościelnymi.

W materiale Lucjana Kołodziejskiego, zamieszczonym w „Kurierze Borzęcińskim” czytamy, że ks. Nitka długo po odejściu z parafii Narodzenia NMP w Borzęcinie Górnym wspominany był przez parafian jako osoba wielkiej życzliwości i prawdziwy autorytet. Wydarzenia, które nastąpiły w 1957 r., poznajemy dzięki relacji miejscowego lekarza – Józefa Siciarza. Wspomina on, że po śmierci ówczesnego proboszcza, część parafian chciała, by probostwo powierzono właśnie ks. Nitce. Po kilku dniach okazało się jednak, że wikary z Borzęcina wyjechał i mieszkańcy nie wiedzieli, gdzie przebywa. Część parafian, sprzyjająca młodemu duszpasterzowi, nie chciała dopuścić żadnego innego księdza do pełnienia funkcji proboszcza, a na znak protestu na kościelnych wieżach powieszono flagi żałobne. Podzieleni członkowie parafii weszli w spór zarówno z władzami kościelnymi, jak i między sobą. Po licznych pertraktacjach udało się dojść do porozumienia i funkcję proboszcza powierzono innemu kapłanowi, lecz zamieszanie wywołane odejściem ks. Nitki z Borzęcina odbiło się szerokim echem w całej diecezji i na długo pozostało w pamięci parafian¹⁴. Jesienią 1957 r. ks. Nitka został mianowany proboszczem parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Paszynie, gdzie rozpoczęła się jego wielka przygoda ze sztuką ludową.

Kiedy w 1957 r. objął posługę w Paszynie, była to wioska bardzo uboga, nie ciesząca się dobrą sławą w okolicy, ze względu na ubóstwo, brak wykształcenia mieszkańców i powszechne nadużywanie alkoholu przez nich. Ksiądz Nitka, z racji swojego pochodzenia oraz doświadczeń pozyskanych w poprzednich parafiach, znał trud codzienności swoich podopiecznych. Motywował więc ich

13 A. Kroh, *Edward Nitka*, w: *Etnoznawcy. Portal wiedzy o dorobku polskiej etnografii*, red. K. Ceklarz, A. W. Brzezińska, J. Koźmińska, D. Kasprzyk, <https://etnoznawcy.pl/biogram/edward-nitka/>, dostęp: 3.02.2025.

14 L. Kołodziejski, *Pamięci ks. Edwarda Nitki*, „Kurier Borzęciński. Pismo społeczno-kulturalne”, 2 (2013) s. 68–70.

do pracy na rzecz lepszego bytu. Sam pomagał przy budowie dróg, prowadził doradztwo prawne, medyczne, zabiegał o zdobycie pracy dla swoich parafian, a nawet podjął próby utworzenia ośrodka wikliniarskiego w Paszynie, w którym znaleźliby oni zatrudnienie.

Od 1972 r. pełnił również funkcję dziekana dekanatu Nowy Sącz-Południe. W 1978 r. został uhonorowany nagrodą im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej” w kategorii: działalność naukowa, dokumentacyjna, animacja i upowszechnianie kultury ludowej, w dziedzinie: działalność naukowa, upowszechnianie, animacja na rzecz regionu – małopolska, powiat nowosądecki, miejscowość Paszyn. Wyróżniony był także dyplomami Ministerstwa Kultury i Sztuki, nagrodą im. Brata Alberta, odznaką Zasłużony Działacz Kultury i medalem „Gazety Południowej”: „Za mądrość i dobrą robotę”. Posiadał również odznaczenia partyzanckie: Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami (1944), Krzyż Armii Krajowej nr 282 oraz (dwukrotnie) Medal Wojska¹⁵.

Ksiądz Nitka zmarł 12 sierpnia 1981 r. w wieku 62 lat (po 25 latach posługi w parafii) w nowosądeckim szpitalu. Jego pogrzeb miał charakter bardzo uroczysty. Uczestniczyło w nim wielu kapłanów, także wielu reprezentantów środowisk twórczych, żegnali go też oddani parafianie. Pochowany został w Paszynie.

Odkrycie sztuki ludowej i rozwój amatorskiej aktywności artystycznej Paszynian

W swojej pracy duszpasterskiej ks. Nitka zawsze starał się być jak najbliżej parafian. Wielokrotnie uczestniczył w ich codziennej pracy, a że był dobrym mówcą, jego homilie silnie oddziaływały na lokalną społeczność. Na początku lat sześćdziesiątych XX w. zaczął odwiedzać go na plebanii Wojciech Oleksy, który pomagał miejscowemu kościelnemu. Był to dorosły mężczyzna doświadczony niepełnosprawnością słuchową, a być może także intelektualną, zajmujący się wypasem bydła, nazywany we wsi „Wojtkiem”. Po pewnym czasie, chcąc zrobić księdzu prezent, przyniósł wykonane przez siebie rzeźby w drewnie, przypominające sprzęty liturgiczne. Były to prace nieporadne i proste. Ksiądz wykazał nimi zainteresowa-

15 M. Kurzeja-Świątek, *Nitka Edward. Materiały do słownika biograficznego Małopolski*, https://www.malopolska.org/images/pliki/roczniki/rm_15_2013/rm_15_2013_p26.pdf, dostęp: 23.01.2025.

nie, chwaląc Wojtkę, gdyż uważał, że jest to swoisty sposób wyrażania modlitwy przez tego człowieka¹⁶. Po pierwszych rzeźbach pojawiły się kolejne, za każdym razem chwalone, a Wojtek czuł się dowartościowany przez duchownego.

Parafianie nie byli w stanie zrozumieć, dlaczego te „wytwory” są przez proboszcza doceniane, skoro dla nich nie przedstawiały żadnej wartości. Wiele z rzeźb Oleksego zostało zniszczonych, chociażby przez gospodynię z plebanii, która, nazywając je „paprokami”, paliła nimi w piecu. Niektóre z dzieł Wojtkę ksiądz umieścił jednak w kościele, co było jeszcze większym wyróżnieniem. Zmiana nastawienia parafian do tych wytworów sztuki nastąpiła w dniu, kiedy na figurki wykonane przez Wojtkę uwagę zwrócił biskup tarnowski Jerzy Ablewicz, wizytujący parafię paszyńską¹⁷. Docenienie „paproków” przez tak znaczącą postać obudziło zainteresowanie pracami Oleksego, co dla niego samego stało się wielkim wyróżnieniem. Pozycja społeczna Wojtkę wśród „miejscowych” znacznie wzrosła.

Pierwsze małe sukcesy Oleksego sprawiły, że także inni Paszynianie zainteresowali się rzeźbiarstwem, chociaż obawiali się „wystawienia na pośmiewisko” swoich prac, będąc przeświadczonymi o braku umiejętności artystycznych w tej dziedzinie. Mniej lub bardziej otwarcie zaczęli więc próbować swoich sił. Pierwszym z „odważnych” był Mieczysław Piwko, który przyniósł na plebanie rzeźby przedstawiające codzienne życie wsi¹⁸. Po nim pojawili się kolejni: Zdzisław Orlecki, który pracował w kamieniu, a także dwóch chłopców – Marian Jasiński i Andrzej Głód. Każdy z nich reprezentował inny styl i poziom artystyczny¹⁹. Swoje rzeźby ludowi artyści przynosili na plebanie, a ks. Nitka wszystkie je gromadził i eksponował w jednym z pomieszczeń. Odnosił się przy tym do twórców oraz ich dzieł z dużą wrażliwością i zrozumieniem, akceptując ich potrzebę

16 A. Kroh, *Paszyński ośrodek plastyki ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 29 (1975) z. 1–2, s. 95–104.

17 A. Jackowski, *O pobożności ludowej i nie tylko... Z prof. Aleksandrem Jackowskim rozmawiają Adam Dobrzyński OP i Wojciech Dudzik OP*, „Teofil. Pismo Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Dominikanów”, 2 (2005) s. 15–29.

18 A. Kroh, P. Drożdżik, *Fenomen paszyński*, Kłęczany 2018.

19 J. Stasiek-Harabin, *Fenomen Paszyński, czyli o wyjątkowym zjawisku w polskiej sztuce ludowej*, <https://www.laminerva.pl/2021/09/fenomen-paszynski.html>, dostęp: 09.02.2025.

tworzenia i ekspresji. Intuicyjnie animował garnących się do rzeźbienia parafian, nie narzucając im ani formy, ani treści. Mimowolnie także stał się kolekcjonerem i znawcą twórczości ludowej, gromadząc rzeźby nie tylko Paszyniaków, lecz i twórców z okolicznych miejscowości – Władysława Chajca z Jasielskiego, Stanisława Hołdy z Nowego Sącza, Nikodema Bołozza z Łomnicy czy braci Stanisława i Jana Niewolów z Muszyny²⁰.

Pierwszą publiczną prezentacją twórczości rzeźbiarzy z Paszyna był konkurs sztuki ludowej zorganizowany w 1971 r. przez Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce i Muzeum w Nowym Sączu. Nie odnieśli tam jakiegoś większego sukcesu, ale swoją twórczość mogli już zaprezentować szerszemu ogółowi odbiorców. Konkurs stał się też okazją do porównania własnych możliwości artystycznych z tym, co prezentowali inni rzeźbiarze. Dzięki temu spotkaniu paszyńscy artyści mogli przygotować się do kolejnego pokazu w sposób bardziej staranny i przemyślany. Latem 1972 r. odbył się I Konkurs Współczesnej Rzeźby Ludowej Karpat Polskich, zorganizowany przez Muzeum w Nowym Sączu, gdzie podopieczni księdza Nitki – Wojciech Oleksy, Mieczysław Piwko i Andrzej Głód – zdobyli wysokie nagrody. Sukces Paszyniaków, a szczególnie zdobycie drugiej nagrody przez czternastoletniego Andrzeja Głoda (nagroda pieniężna i zakup rzeźb), miało wielkie znaczenie dla spopularyzowania tej formy aktywności w całej wsi. Ponadto, podczas przygotowań do konkursu, Paszyn odwiedziła Telewizja Krakowska, nagrywając krótki materiał o Wojciechu Oleksym i jego pracach. To wszystko przyczyniło się do prawdziwej eksplozji zainteresowania mieszkańców twórczością ludową²¹.

Wygrana w konkursie dała ks. Nitce silny argument zachęcający innych parafian do rozwijania pasji artystycznej. Okazało się, że działalność twórcza może przynosić nie tylko ogólnopolską popularność, ale także służyć zarabkowaniu. By wzmocnić przekaz kierowany do mieszkańców, proboszcz umieścił rzeźby ze swoich zbiorów w prostych kapliczkach umiejscowionych dookoła kościoła, co było pewnego rodzaju wystawą plenerową owych dzieł. Okazją do tej prezentacji była wizyta biskupa tarnowskiego w parafii, który pochwalił prace, a nawet przyjął i przekazał kilka z nich do Muzeum Diecezjalnego w Tar-

20 A. Kroh, *Paszyński ośrodek plastyki ludowej*, s. 95–104.

21 Tenże, *Współczesna rzeźba ludowa Karpat Polskich*, Wrocław 1979.

nowie²². Wszystkie te wyrazy uznania ze strony władz kościelnych – wplecione paradoksalnie w politykę kulturalną komunistycznego państwa, która „stawiała” w owym czasie na rozwijanie amatorskiego ruchu artystycznego – spowodowały, że pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. w parafii działało około 120 twórców ludowych. Do 1980 r. paszyńską plebanię odwiedzał Franciszek Palka, artysta plastyk z Nowego Sącza, który uczył chłopców podstaw posługiwania się dłutem, a nieco później prowadził dla dziewcząt kurs malowania na szkle. Tu wyróżnić można prace Marii Jasińskiej, Władysławy Poręba, Zofii Stankowej, Zbigniewa Warzechy²³. Twórcy malujący na szkle, samodzielnie zaprojektowali i wykonali witraże, które do dzisiaj zdobią paszyńską świątynię.

Do lat osiemdziesiątych XX w. plebania stała się nieformalnym centrum lokalnej kultury z bogatą kolekcją prac miejscowych artystów. Odbываły się tam spotkania, warsztaty, kursy.

Pomiędzy twórcami wytworzyła się swoista twórcza rywalizacja, w jak najbardziej pozytywnym znaczeniu tego słowa. Co ważne, ambicją każdego było rzeźbienie według własnego pomysłu, bez naśladowania innych. Dzięki takiemu podejściu do twórczości, każdy z najbardziej utalentowanych rzeźbiarzy wykształcił własny, wyrazisty i łatwo rozpoznawalny styl²⁴.

Tak o tym oddolnym ruchu pisał Zbigniew Wolanin, kierownik Działu Współczesnej Sztuki Ludowej i Nieprofesjonalnej Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, w zaproszeniu na wystawę zorganizowaną w 2019 r. w Galerii Sokół.

Dla rozwoju amatorskiej działalności artystycznej duże znaczenie miały cztery Konkursy Współczesnej Rzeźby Ludowej Karpat Polskich, organizowane przez Muzeum w Nowym Sączu w latach 1972–1984. Był to okres największej świetności paszyńskich twórców, gdyż mimo dużej konkurencji, zdobywali oni liczne nagrody. Dzięki tym spotkaniom, także w sądeckim muzeum, zgromadzono wiele dzieł, które obecnie stanowią największą w Polsce kolekcję

22 Tenże, *Paszyński ośrodek plastyki ludowej*, s. 95–104.

23 Film *Ksiądz Nitki ekspozycja paszyńskiego talentu*, reż. J. Hołda, J. Kurzeja, <https://www.youtube.com/watch?v=URonb3oShhs>, dostęp w dniu 04.02.2025.

24 Z. Wolanin, *Skarby z Paszyna – dziedzictwo księdza Edwarda Nitki*, <https://mcksokol.pl/wystawa/skarby-z-paszyna-dziedzictwo-ksiedza-edwarda-nitki>, dostęp: 10.02.2025.

współczesnej karpackiej rzeźby ludowej. Obok udziału w konkursach paszyńscy twórcy uczestniczyli w wystawach, przeglądach, plenerach oraz popularnych w latach siedemdziesiątych XX w. kiermaszach sztuki ludowej.

Od kwietnia 1975 r. ks. Nitka prowadził „Kronikę ekspozycji paszyńskiego talentu”, gdzie systematycznie zamieszczał wycinki prasowe, fotografie, afisze i foldery imprez, w których uczestniczyli paszyniacy. Znajdowały się tam także dyplomy, korespondencja, wpisy gości i wiele komentarzy „na żywo” dodawanych przez autora. Kronika była prowadzona do sierpnia 1981 r. Jak możemy dowiedzieć się z materiału filmowego *Księdza Nitki ekspozycja paszyńskiego talentu* owa „Kronika” to swoisty autoportret autora, ale i barwna opowieść o lokalnej społeczności, która dla proboszcza stała się rodziną²⁵.

Ksiądz Nitka był także twórcą ogromnej kolekcji prac parafian. Gromadził je w swoim domu, planując budowę muzeum. Interesowały go dzieła nie tylko Paszynian, ale i innych twórców ludowych, którzy często go odwiedzali. Z zapisów Kroniki wynika, że na plebanię przyjeżdżała np. Maria Wnęk z Olszanki (1922–2005). Była to osoba nieakceptowana przez lokalne środowisko z powodu specyficznego ubierania się i nieprzyjaznego odnoszenia się do innych. Zdiagnozowana schizofrenia zmusiła ją do wielokrotnego leczenia się w szpitalu psychiatrycznym w Krakowie-Kobierzynie. Tworzenie było dla niej ucieczką od codzienności, w której czuła się zagubiona i odrzucona²⁶. Współcześnie prace malarskie Marii Wnęk są uznawane za bardzo ciekawe i eksponowane w muzealnych kolekcjach art brut, chociażby w Muzeum Śląskim w Katowicach. Przypadek tej artystki pokazuje, że Paszyn „przyciągał” twórców z całego regionu, którzy w tym miejscu czuli się zrozumiani i docenieni.

Dziedzictwo księdza Nitki

Od połowy lat siedemdziesiątych XX w., za sprawą przekazów medialnych i zainteresowania ze strony badaczy i kolekcjonerów, Paszyn stał się popularny zarówno w Polsce, jak i za granicą. Wiele osób fascynował fenomen miejscowości, gdzie bez

25 Film *Księdza Nitki ekspozycja paszyńskiego talentu*.

26 E. P. Mokijewska, *Wpływ emocji na twórczość nieprofesjonalną. Przypadek Marii Wnęk*, w: *Interdyscyplinarne spojrzenie na sztukę i kulturę – inspiracje i badania*, red. P. Pomajda, I. Mołdoch-Mendoń, Lublin 2023, s. 60–74.

tradycji artystycznych rozwinęła się tak powszechna i na tak dużą skalę aktywność twórcza. Prace Oleksego, z początkowego okresu jego twórczości, zakupił kolekcjoner sztuki nieprofesjonalnej Bolesław Nawrocki, który „sprowadził” do Paszyna kustosa Muzeum Etnograficznego w Warszawie dr. Józefa Grabowskiego. Zarekomendował on Wojciecha Oleksego do nagrody Ministra Kultury i Sztuki, której otrzymanie było dla twórcy dużym wyróżnieniem i dowartościowaniem. Z Paszynem związani byli również kolekcjonerzy Barbara i Jerzy Wesołowsky, Leszek Macak, a także wielu innych miłośników sztuki tego nurtu. Bywało tu także wielu krakowskich artystów, zachwyconych twórczą atmosferą miejscowości.

Ważną postacią popularyzującą paszyńskich twórców był Ludwig Zimmerer, niemiecki dziennikarz i właściciel ogromnej kolekcji sztuki ludowej, który wspierał mieszkańców finansowo, przywoził materiały niezbędne do tworzenia oraz zapraszał na wieś zagranicznych dziennikarzy. To on rozpowszechnił „paszyński fenomen” w Niemczech, Austrii i Szwajcarii, dzięki czemu polska sztuka nieprofesjonalna zaistniała w badaniach naukowych etnologów i antropologów kulturowych tamtejszych uniwersytetów²⁷.

Druga połowa XX w. była bowiem okresem intensywnego zainteresowania kierunkiem w sztuce, jakim stała się art brut. Łączyć można ten fakt z otwarciem w 1976 r. szwajcarskiej „Collection de l'Art Brut” Jeana Dubuffeta. Nazwa kierunku pochodzi od określenia „wytworów” (rysunki, hafty, tapiserie, obrazy malarskie, rzeźby drewniane, kamienne lub wykonane z kości, przeróżne kompozycje – asamblaże itp.), które zostały stworzone przez osoby pozostające poza środowiskiem artystycznym. Prace te cechują się spontanicznością i autentyzmem, a zarazem są świadectwem pomysłowości twórców oraz wyraźnej ich niezależności od sztuki głównego nurtu. W większości przypadków artyści ci nie wystawiają dzieł dla zewnętrznego odbiorcy i nie oczekują jakiegokolwiek społecznego uznania²⁸. Aleksander Jackowski uważał, że w kręgu sztuki art brut wyróż-

27 J. Stasiek-Harabin. *Fenomen Paszyński, czyli o wyjątkowym zjawisku w polskiej sztuce ludowej*; Film „Cudze chwalicie – Paszyna nie znacie” – Muzeum Sztuki Ludowej w Paszynie, zrealizowany w ramach konkursu „Kocham Sądeckie” przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, realizacja: Krynica.TV, <https://www.youtube.com/watch?v=aLRfKsyovoE>, dostęp: 15.02.2025.

28 A. Bouillet, *Myśleć art brut. Sztuka naiwna, sztuka ludowa, sztuka nieprofesjonalna*, w: *Art Brut. Różnorodnie*, red. J. Daszkiewicz, S. Rammer, Poznań 2018, s. 10.

nić można dwa bieguny. Po jednej stronie lokowani byliby wiejscy prymitywiści i artyści sztuki naiwnej, a na biegunie przeciwnym – odnaleźlibyśmy twórców zanurzonych w ekspresji psychopatologicznej²⁹.

W uznaniu zasług Paszynian i ich duszpasterza biskup tarnowski Jerzy Ablewicz 31 sierpnia 1978 r. zaproponował budowę w Paszynie muzeum dla miejscowej twórczości artystycznej, ponieważ ilość zgromadzanych na plebanii zbiorów uniemożliwiała ks. Nitce codzienne funkcjonowanie. Było to około 1300 rzeźb i 650 obrazów. Proboszcz planował, że kiedy przejdzie na duszpasterską emeryturę, zajmie się tworzeniem muzeum, które będzie obiektem nie tylko wystawienniczym, ale i edukacyjnym. Na tę inwestycję zaczął nawet gromadzić materiały i fundusze, lecz plany przerwała ciężka choroba duszpasterza, która doprowadziła do jego śmierci³⁰. Podczas uroczystości pogrzebowych w 1981 r. biskup obiecał Paszynianom utworzenie w ich miejscowości muzeum sztuki nieprofesjonalnej.

Dzieło ks. Nitki kontynuował jego następca ks. Stanisław Janas, który rozbudował plebanie, przeznaczając dla kolekcji 13 różnej wielkości pomieszczeń. Uroczyste otwarcie Muzeum Sztuki Ludowej im. Księdza Edwarda Nitki odbyło się 10 września 1994 r. i zostało dokonane przez ówczesnego ordynariusza tarnowskiego – biskupa Józefa Życińskiego³¹.

Ksiądz Janas nie tylko wybudował obiekt, ale w dalszym ciągu gromadził paszyńskie dzieła sztuki. Podczas 30 lat jego proboszczowania liczba zgromadzonych obiektów przekroczyła 3000. Były to rzeźby w drewnie i kamieniu, obrazy malowane na szkle, wyroby ze słomy, papieru i innych materiałów. Również budynek kościoła jest obecnie wypełniony pracami artystycznymi miejscowych rzeźbiarzy i malarzy³². W okresie letnim muzeum odwiedzają turyści, a do Paszyna nadal przybywają kolekcjonerzy i badacze z kraju i zagranicy. Z grupy artystów działających podczas proboszczowania ks. Nitki zostało niewielu, jednak pojedyncze osoby kultywują lokalną tradycję, ucząc technik pla-

29 A. Jackowski, *Mit sztuki poza kulturą. Art Brut*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 48 (1994) nr 3–4, s. 59–70.

30 Film *Księdza Nitki ekspozycja paszyńskiego talentu*.

31 W. Szczebak, *Muzea parafialne i klasztorne na przykładzie Diecezji Tarnowskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 85 (2006) s. 77–88.

32 Film *„Cudze chwalicie – Paszyna nie znacie” – Muzeum Sztuki Ludowej w Paszynie*.

stycznych swoje dzieci lub wnuki. Tradycją już jest, że rok rocznie rzeźbami przyozdabiane są Bożonarodzeniowa Szopka i Wielkanocny Grób Pański³³.

Podsumowanie

Książd Nitka nie był pasjonatem ani kolekcjonerem sztuki ludowej, ale chciał pomagać swoim parafianom. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy miał świadomość, że jego inicjatywa wpisuje się w rozwijanie kierunku w sztuce, jakim stała się art brut (sztuka marginesu, ludzi wykluczonych), o czym mówi w filmie dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu Robert Ślusarek³⁴. Wydawać się może, że intuicyjnie uznał twórczość artystyczną za czynnik dowartościowujący osoby społecznie marginalizowane. Odkrył tym samym potencjał dydaktyczno-wychowawczy i terapeutyczny sztuki. Dzięki takiej twórczości samorodni artyści odzyskiwali poczucie własnej wartości, odnajdywali sens życia, a także walczyli z nałogami. Kapłan motywował mieszkańców swojej parafii, chwając kolejne rzeźby, gdyż widział, że twórczość działa na Paszynian pozytywnie. Obok pracy duszpasterskiej stał się „wyzwolicielem” talentów i „zapalnikiem” rodzących się oryginalnych zjawisk artystycznych w jego miejscowości.

Na „paszyński fenomen”, zdaniem Antoniego Kroha, złożyły się trzy elementy: osobowość ks. Nitki, duże zainteresowanie zjawiskiem, wykazywane przez zagranicznych badaczy i kolekcjonerów, którzy fascynowali się polskimi „świętkami”, oraz moda na sztukę ludową w latach siedemdziesiątych XX w.³⁵ Zaszła też tutaj zadziwiająca „relacja” między pracą duszpasterską a polityką kulturalną PRL-u. Wspieranie sztuki ludowej było bowiem priorytetem ówczesnej polityki kulturalnej, lecz sytuacją bezprecedensową, wprawiającą władze polityczne w konsternację stało się to, że:

33 I. Dańko, *Jak rzeźby Wojtkowe dały początek muzeum sztuki ludowej w Paszynie. O niezwykłym muzeum opowiada proboszcz Krzysztof Smoroński*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/jak-rzezby-wojtkowe-daly-początek-muzeum-sztuki-ludowej-w-paszynie-o-niezwykłym-muzeum-opowiada-proboszcz-krzysztof-smoronski/ar/c1-17439541>, dostęp: 20.02.2025.

34 Film „Cudze chwalicie – Paszyna nie znać” – Muzeum Sztuki Ludowej w Paszynie.

35 Film *Książd Nitka ekspozycja paszyńskiego talentu*.

w tej wielkiej państwowej akcji cudownego rozmnożenia artystów ludowych największe sukcesy zaczął niespodziewanie odnosić ksiądz, który z niezwykłą sprawnością animował plastykę chłopską, widząc w niej znakomitą formę pracy duszpasterskiej oraz szansę pomocy materialnej dla swoich biedniejszych parafian³⁶.

Działalność ks. Nitki sprawiła, że Paszyn był i nadal pozostaje jednym z najważniejszych ośrodków sztuki naiwnej i nieprofesjonalnej w Polsce. Jego znaczenie wiąże się głównie z działalnością miejscowych twórców oraz kolekcją zgromadzoną w Muzeum Sztuki Ludowej. Art brut w Paszynie to fenomen, który łączy sztukę ludową, naiwną i outsiderową. Twórczość tamtejszych artystów, choć początkowo traktowana jako lokalna ciekawostka, dziś uznawana jest za ważną część polskiego dziedzictwa artystycznego. Ośrodek w Paszynie nie tylko dokumentuje i tę sztukę chroni, ale także inspiruje nowe pokolenia twórców nieprofesjonalnych, kontynuujących tradycję swobodnej i nieskrępowanej konwencji artystycznej.

Ksiądz Edward Nitka, zapewne nieświadomie, stał się również animatorem lokalnej społeczności i inicjatorem niezwykłego ruchu artystycznego. Chociaż jego głównym celem było przeciwdziałanie marginalizacji wsi i jej mieszkańców, to opisana inicjatywa wpłynęła na ich życie w wymiarze społecznym i kulturalnym. W kontekście głównych założeń animacji społeczno-kulturalnej działalność duszpasterza przyczyniła się do traktowania sztuki jako sposobu wyrażania emocji i pokonywania codziennych trudności. Dzięki jego wsparciu mieszkańcy mogli eksperymentować z nowymi formami wyrazu i odkrywać własne możliwości artystyczne – ksiądz był bowiem obdarzony intuicją w dostrzeganiu talentu i pomagał mieszkańcom w rozwijaniu ich pasji. Poza tym promował ideę, że każdy może tworzyć sztukę, bez względu na wykształcenie, status społeczny czy umiejętności. Jego działania miały wymiar społeczny, ponieważ aktywizowały lokalną społeczność, budując jej tożsamość i integrując wokół wspólnego celu.

Streszczenie: Artykuł ukazuje dzieło ks. Edwarda Nitki, związane z pobudzeniem aktywności twórczej mieszkańców Paszyna. Praca duszpasterska w tej parafii zaowocowała

36 A. Kroh, *Paszyn po siedemnastu latach*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 43 (1989) nr 3, s. 171–173.

bowiem powstaniem unikatowego ośrodka sztuki ludowej, w którym – w szczytowym momencie – tworzyło ponad 120 artystów nieprofesjonalnych. Zaangażowanie kapłana doprowadziło do odkrycia talentu rzeźbiarskiego wśród mieszkańców, który dzięki staraniom księdza Nitki rozwinął się na niespotykaną wcześniej skalę. Paszyn stał się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. fenomenem zadziwiającym zarówno badaczy, jak i kolekcjonerów sztuki nieprofesjonalnej z Polski i zagranicą, a prace miejscowych twórców trafiły do licznych muzeów i kolekcji prywatnych. Ksiądz Nitka przez wiele lat dokumentował rozwój ruchu artystycznego w parafii, prowadząc „Kronikę ekspozycji paszyńskiego talentu”, która stanowi obecnie cenne źródło wiedzy o tym ciekawym zjawisku. Dzięki charyzmie i zaangażowaniu duszpasterz stał się animatorem lokalnej sztuki ludowej, a jego działalność możemy dziś analizować z perspektywy animacji społeczności lokalnej oraz rozwoju takich zjawisk w polskiej sztuce jak art brut.

Słowa klucze: ks. Edward Nitka, animacja społeczno-kulturalna, art brut, twórczość ludowa.

Bibliografia

- Besnard P., *Problematyka animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Rozprawy o wychowaniu*, red. M. Debesse, G. Mialaret, Warszawa 1988, t. 2, s. 361–369.
- Bouillet A., *Myśleć art brut. Sztuka naiwna, sztuka ludowa, sztuka nieprofesjonalna*, w: *Art Brut. Różnorodnie*, red. J. Daszkiewicz, S. Rammer, Poznań 2018, s. 9–30.
- „Cudze chwalicie – Paszyna nie znacie” – Muzeum Sztuki Ludowej w Paszynie, film zrealizowany w ramach konkursu „Kocham Sądeckie” przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, realizacja: Krynica.TV, <https://www.youtube.com/watch?v=aLRfKsyovoE>, dostęp: 15.02.2025.
- Cyboran B., *Animacja w systemie zależności instytucjonalnych. Uwarunkowania rozwoju animacji społeczno-kulturalnej na tle polskiej polityki kulturalnej po 1989 roku*, Kraków 2018.
- Cyboran B., Knaś P., Różycka M., *Animacja kultury. Między improwizacją a efektem mikrozmianny. Raport badawczy*, Kraków 2024.
- Dańko J., *Jak rzeźby Wojtkowe dały początek muzeum sztuki ludowej w Paszynie. O niezwykłym muzeum opowiada proboszcz Krzysztof Smoroński*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/jak-rzezby-wojtkowe-daly-poczatek-muzeum-sztuki-ludowej-w-paszynie-o-niezwyklym-muzeum-opowiada-proboszcz-krzysztof-smoronski/ar/c1-17439541>, dostęp: 20.02.2025.
- Idzikowski B., *Interdyscyplinarne konteksty animacji kultury*, „Rocznik Lubuski”, 38 (2012) cz. 2, s. 159.
- Jackowski A., *Mit sztuki poza kulturą. Art Brut*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 48 (1994) nr 3–4, s. 59–70.

- Jackowski A., *O pobożności ludowej i nie tylko...* Z prof. Aleksandrem Jackowskim rozmawiają Adam Dobrzyński OP i Wojciech Dudzik OP, „Teofil. Pismo Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Dominikanów”, 2 (2005) s. 15–29.
- Jedlewska B., *Animator kultury – zawód przyszłości*, w: *Animacja społeczno-kulturalna wobec przemian cywilizacyjnych. Animacja – animator i jego kształcenie*, red. K. Hrycyk, Wrocław 2000, s. 31–40.
- Jedlewska B., *Zawód animatora i menedżera kultury w Polsce: geneza i aktualny status, problemy kształcenia i nowe perspektywy-wprowadzenie*, w: *Akademickie kształcenie animatorów i menedżerów kultury w Polsce*, red. B. Jedlewska, Lublin 2006, s. 7–16.
- Kołodziejowski L., *Pamięci ks. Edwarda Nitki*, „Kurier Borzęciński. Pismo społeczno-kulturalne”, 2 (2013) s. 68–70.
- Kopczyńska M., *Animacja społeczno-kulturalna*, Warszawa 1993.
- Kroh A., Drożdżik P., *Fenomen paszyński*, Kłęczany 2018.
- Kroh A., Edward Nitka, w: *Etnoznawcy. Portal wiedzy o dorobku polskiej etnografii*, red. K. Kęklarz, A. W. Brzezińska, J. Koźmińska, D. Kasprzyk, <https://etnoznawcy.pl/biogram/edward-nitka/>, dostęp: 03.02.2025.
- Kroh A., *Paszyn po siedemnastu latach*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 43 (1989) nr 3, s. 171–173.
- Kroh A., *Paszyński ośrodek plastyki ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 29 (1975) nr 1–2, s. 95–104.
- Kroh A., *Współczesna rzeźba ludowa Karpat Polskich*, Wrocław 1979.
- Księża Nitki ekspozycja paszyńskiego talentu, film, reż. J. Hołda, J. Kurzeja, <https://www.youtube.com/watch?v=URonb3oShhs>, dostęp w dniu 04.02.2025.
- Kurzeja-Świątek M., Nitka Edward. *Materiały do słownika biograficznego Małopolski*, https://www.malopolska.org/images/pliki/roczniki/rm_15_2013/rm_15_2013_p26.pdf, dostęp: 23.01.2025.
- Lewartowicz U., *Role animatora kultury*, w: D. Kubinowski, U. Lewartowicz, *Animacja kultury w perspektywie pedagogicznej. Studia i szkice*, Kraków 2018, s. 107–120.
- Mokijewska E. P., *Wpływ emocji na twórczość nieprofesjonalną. Przypadek Marii Wnęk*, w: *Interdyscyplinarne spojrzenie na sztukę i kulturę – inspiracje i badania*, red. P. Pomajda, I. Mołdoch-Mendoń, Lublin 2023, s. 60–74.
- Skrzypczak B., *Metoda animacji społecznej – zasadnicze aspekty praktyki edukacyjnej*, w: *Edukacja i animacja społeczna w środowisku lokalnym*, red. W. Theiss, B. Skrzypczak, Warszawa 2006, s. 71–90.
- Stasiek-Harabin J., *Fenomen Paszyński, czyli o wyjątkowym zjawisku w polskiej sztuce ludowej*, <https://www.laminerva.pl/2021/09/fenomen-paszynski.html>, dostęp: 09.02.2025.
- Szczebak W., *Muzea parafialne i klasztorne na przykładzie Diecezji Tarnowskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 85 (2006) s. 77–88.
- Wolanin Z., *Skarby z Paszyna – dziedzictwo księdza Edwarda Nitki*, <https://mcksokol.pl/wystawa/skarby-z-paszyna-dziedzictwo-ksiedza-edwarda-nitki>, dostęp: 10.02.2025.